

## Teatr czy teatrzyk

Z sześciu propozycji dolnośląskich teatrów wybór padł na spektakl w reżyserii Krzysztofa Babickiego w Teatrze Polskim we Wrocławiu pt. „Arkadia”. Wybór okazał się trafny.

# Arkadia

Czytając zapowiedzi Arkadii miałem nadzieję, że decydując się na wizytę w Teatrze Polskim spędzę dwie godziny w interesujący sposób. Nie spodziewałem się jednak, że będzie to tak wyjątkowy czas. Już dawno nie czerpałem tyle przyjemności z zabawy słowem. Autor sztuki – **Tom Stoppard** z pasją bawi się umieszczeniem historii w dwu czasach – teraźniejszości i przeszłości. Bohaterami są mieszkańcy pewnej angielskiej posiadłości i ich przyjaciele. Wśród nich są znani literaci. Jak się szybko okazuje nie żyją tylko poezją, ale również wdziękami kobiet, co rodzi szereg zaskakujących zdarzeń. Dwieście lat później współcześni domownicy dworku i miłośnicy literatury pięknej próbują dociec z archiwalnych zapisków i notatek prawdy o losach przodków i ludziach tamtej epoki. Dwa wątki zgrabnie przeplatają się ze sobą. Podobnie jak klasyczna fredrowska komedia ze współczesną. Co ciekawe, teksty sprzed wieków bawią bardziej niż bliższe naszym czasom. Arkadia błyszczą błyskotliwymi dialogami. Z jednej strony ocierają się o rubasność, z drugiej odwołują się do greckich filozofów, a nawet do klasyków królowej nauk – matematyki. Sztuka może nie niesie jakiś

głębokich myśli czy refleksji. Za to pokazuje jak wielką wartością może być umiejętność sprawnego posługiwania się językiem. Uświadamiamy sobie jak bardzo mogą podobać się nam – ludziom XXI wieku wypowiedzi kwieciste, barwne, nierzadko wyszukane i do tego podszyte humorem. A jeszcze cenniejsza jest cięta riposta. Tak dobry odbiór spektaklu zawdzięczamy obok autora sztuki również całemu zespołowi aktor-skiemu. Potrafili wiarygodnie adoptować język już zapomniany i staromodny. Prym wiedzie wśród nich

**Mariusz Kiljan**. Odtwarza w Arkadii postać Septimusa Hodge nauczyciela uwodziciela. W XIX-wiecznym kostiumie czuje się doskonale i uwodzicielsko, bryluje w kolejnych intrygach. Dość tych zachwyty, czas na łyżkę dziegciu. Po opadnięciu kurtyny pozostaje niedosyt, że nie wszystkie perełki słowne udaje się wyłowić i należałoby pójść na „Arkadię” ponownie. Bliższe informacje na stronie internetowej – [www.teatr-polski.wroc.pl](http://www.teatr-polski.wroc.pl) lub pod nr tel. (071)3160778.

**Piotr Bogdański**



W „Arkadii” miesza się ze sobą klasyczna fredrowska komedia ze współczesnością. FOT. [www.teatrpolski.wroc.pl](http://www.teatrpolski.wroc.pl)